

Oddane adoracji Najświętszego Sakramentu

Klasztor Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji, znajdujący się w Słupsku przy kościele św. Ottona, nie wyróżnia się z zewnątrz niczym szczególnym.

Nieliczni z przechodniów mijających zlokalizowaną w centrum miasta świątynię połączoną z kamienicą (ul. Henryka Pobóznego 7) mają świadomość, że za tymi murami dniem i nocą siostry zakonne modlą się także za nich. Siostry Klaryski do 1972 roku były jedynym zakonem klauzurowym w diecezji gorzowskiej, a obecnie pozostają je-dyną tego typu żeńską wspólnotą w naszej diecezji.

W 1945 roku Klaryski z Kęt (nazywające się jeszcze wtedy Franciszkanami Najświętszego Sakramentu), jako wotum dziękczynne za ocalenie podczas okupacji tamtejszego klasztoru powzięły zamiar założenia nowego. Dwie siostry wysłane przez przełożoną domu kęckiego – matkę Joannę Zacharek – na poszukiwanie miejsca pod nowy klasztor w okolicy Szczecina, z powodu zakupienia przez pomyłkę niewłaściwych biletów, dotarły do Słupska. Ten incydent siostry uznały za opatrnościowy. W Słupsku zetknęły się z ówczesnym proboszczem parafii mariackiej, ks. dziekanem Karolem Chmielewskim, który chciał, by w Słupsku osiedliło się jakieś zgromadzenie zakonne. I tak 14 stycznia 1947 r. przybyło do Słupska 12 sióstr.

Pierwsze swe kroki skierowały do przydzielonego im kościoła św. Ottona. „Weszliśmy do wnętrza kościoła, odśpiewaliśmy *Magnificat* i *Laudate* i przyjełyśmy błogosławieństwo ks. dziekana. Po modlitwach udaliśmy się do naszego tymczasowego domu przy ul. Kościelnej 3...” – odnotowały później w pieczołowicie prowadzonej *Kronice klasztoru*. Już dziewięć dni później, mimo nawału prac, siostry rozpoczęły codzienną adorację Najświętszego Sakramentu. Pierwszego wystawienia do celebrowanej Mszy św. dokonał Administrator Apostolski ówczesnej administracji gorzowskiej ks. Edmund Nowicki. Praca, modlitwa i adoracja Klarysek budziły zainteresowanie wśród ludzi. Z czasem zaczęły pojawiać się nowe powołania zakonne. Początkowo siostry prowadziły przy klasz-

torze sierociniec i przedszkole, które z czasem zlikwidowano jako kolidujące z powołaniem kontemplacyjnym. Ponieważ ówczasnie nie zachowywały jeszcze ścisłej klauzury, mogły rozwijać szeroko działalność charytatywną i oddziaływać na osiedlających się repatriantów. W 1951 roku przebudowa kościoła, kaplicy dla sióstr i domu klasztorowego posunęły się na tyle, że w grudniu tego roku Administrator Apostolski ks. Tadeusz Zaluzzkowski dokonał aktu uroczystego wystawienia monstrancji z Eucharystią, co rozpoczęło trwającą nieustannie, całodobową adorację. Od tego czasu, na początku każdej godziny, rozbrzmiewa kantykt „Wielbij duszo moja Pana”. Jesienią 1952 roku klasztor kęcki zasilili wspólnotę słupską kilkoma następnymi siostrami. W styczniu 1953 roku pierwszą przełożoną słupskiego klasztoru została matka Maria Magdalena Kłosin. Kolejną ważną datą w życiu tej wspólnoty, było uroczyste wprowadzenie sióstr do klauzury i zamknięcie jej w styczniu 1957 roku, dokonane przez ks. prałata K. Chmielewskiego, delegata Prymasa Polski kard. **Stefana Wyszyńskiego**

Na przestrzeni lat przełożonymi klasztoru były: matka Maria Benigna Harasim, matka Maria Konsolata Froch, matka Maria Ancylla Studzińska, a obecnie matka Maria Stanisława Koczeń. W 1956 roku polskie klasztor Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji utworzyły federację pod patronatem św. Klary. Klasztor słupski jest jej członkiem od początku. W ramach federacji poszczególne klasztor zachowują autonomię i pełnię władzy przełożonej. Na czele federacji stoi prezeska, której przysługuje prawo wizytowania klasztorów. Inne domy klasztorne Klarysek w Polsce znajdują się w: Kętach, Kłodzku, Żąbkowicach Śląskich, Bydgoszczy, Elblągu i Pniewach k. Poznania. Do federacji należą także dwa klasztor z Francji: Klasternaudary i Troyes.

Zakon Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji założyli w 1854 roku w Troyes Wiktoria Józefina Bonillevaux (w zakonie s. Maria od św. Klary) i kapucyn o. Bonawentura Jan Chrzyciel Heurlet. Polską gałąź klasztoru utworzyła w 1871 r. Ludwika Morawska (s. Maria od Krzyża).

Siostry Klaryski ze Słupska zachowując ścisłą klauzurę papieską nieustannie oddają się dziękczynnej adoracji. Na modlitwę przeznaczają około 7 godzin dziennie, w tym 2 godziny w nocy, kiedy to na zmianę po dwie klęczą adorując Najświętszy Sakrament. Większość pozostałego czasu poświęcają na pracę, którą stanowią m.in. haftowanie szat liturgicznych i chorągwi kościelnych. Z wyjątkiem czasu dwóch krótkich rekreacji siostry są objęte nakazem milczenia. Ich zamknięcie się w klasztorze nie jest ucieczką od świata, nie jest też dezercją przed życiem i jego trudnościami, ale świadomym wyborem życia modlitwy, pokuty i zadośćuczynienia Panu Bogu za wszystkie zniewagi. Do zakonów klauzurowych nie ma współcześnie tylu powołań, co do zakonów czynnych, ale Klaryski ze Słupska rozwijały się przez cały czas swego istnienia niosąc pomoc osobową innym wspólnotom w kraju i za granicą. Na pytanie o to, co łączy istniejące zaledwie od ponad wieku Klaryski ze świętą Klarą, (niedawno minęło osiemsetlecie jej urodzin) s. Maria Edyta Szewc – mistrzyni nowicjatu ze słupskiego klasztoru – odpowiedziała zza kraty rozmównicy: „Jesteśmy przepojone franciszkańskim duchem św. Klary. Ona darzyła Jezusa w Najświętszym Sakramencie żarliwą miłością, a my, Klaryski, odzwierciedlamy Jej miłość naszym oddaniem eucharystycznej adoracji. Święta Klara wiedziała, gdzie jest źródło jej siły – także w centrum naszego życia jest Jezus; my również czerpiemy z Niego moc i siły. Na jej wzór prowadzimy życie zamknięte, podobnie jak Ona jesteśmy ubogie i analogicznie do niej z największą żarliwością i prostotą chciałybyśmy ogarnąć modlitwą cały świat”. Od początku pobytu Sióstr Klarysek w Słupsku przy kościele św. Ottona zbierają się czciciele św. Franciszka z Asyżu. W każdą drugą niedzielę miesiąca spotkanie tej grupy prowadzi rektor kościoła ks. infułat W. Panecki. W 1960 roku przy tym kościele powstało bractwo Adoracji Najświętszego Sakramentu.

EUGENIUSZ WIĄZOWSKI